

Chodzić w Duchu Świętym

3 tydzień Okresu Zwykłego

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



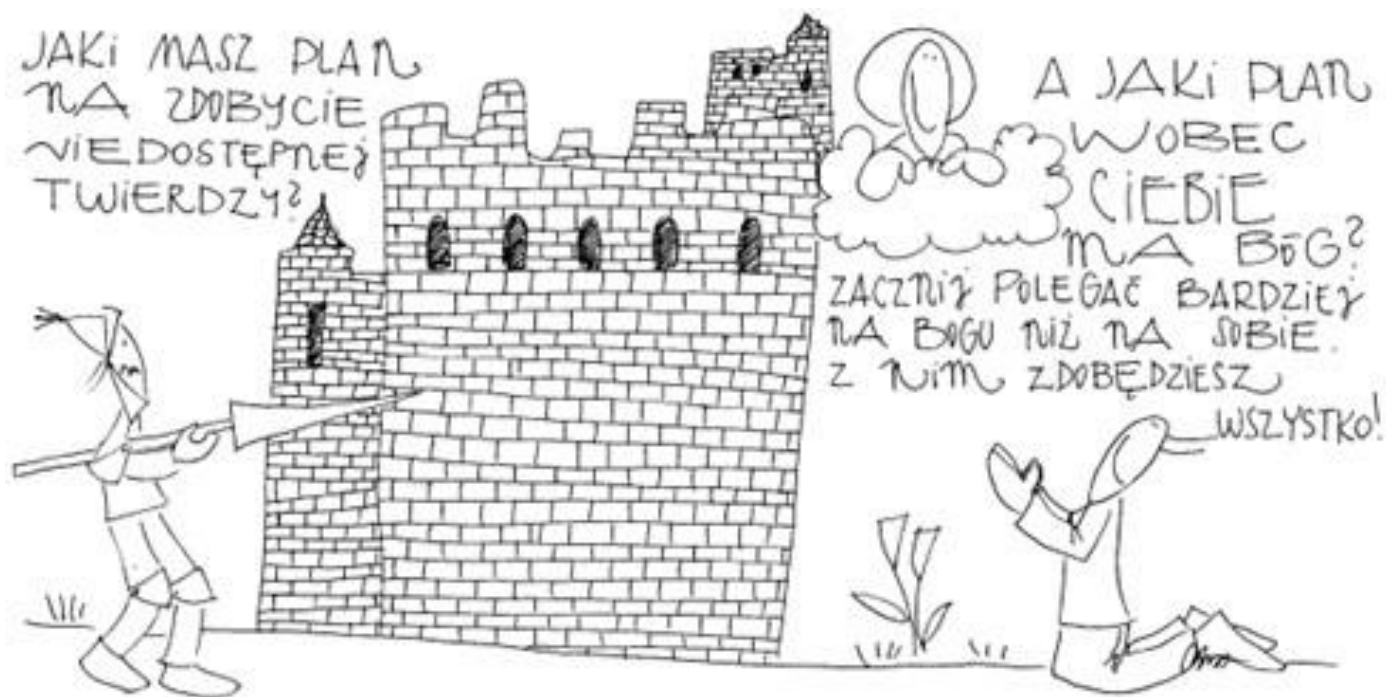
Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

26.01.2025

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań: Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Monika Mosior, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodyś, Sławomir Łasiewicki.
Korekta: Jerzy Prokopiuk
Rysunek: Marta Stańco
Asysta kościelna: ks. Wojciech Jaśkiewicz
Aplikacje mobilne: Tomek Romanowski
Druk: Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin
Projekty graficzne: Gladiator Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

26.01.2025, niedziela , Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa. Niedziela Słowa Bożego.

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO KORZYSTAĆ Z CZASU ŁASKI

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Łukasza 1,1-4.4,14-21

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- *Dostojny Teofilu....* Św. Łukasz adresuje swoją Ewangelię do konkretnego człowieka o tym imieniu, ale ono może mieć też symboliczne znaczenie. Teofil oznacza „umiłowany przez Boga”, „miły Bogu” lub „miłujący Boga”. Dobra nowina o Jezusie – Zbawicielu jest skierowana do ciebie, ukochanego przez Boga. Jesteś „miły Bogu”, On kocha Ciebie bezwarunkową miłością i to jest ewangelia – dobra nowina. Czy ta prawda przedarła się już do twojego serca? A może ciągle jeszcze potrzebujesz wołać „ukaż mi Panie Twoją pełną miłości twarz”? Jeśli tak, to wołaj!
- *Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił...* Jezus jest Mesjaszem – namaszczonym Duchem Świętym, aby wyzwolić ludzi z niewoli grzechu i śmierci. Także każdy wierzący – przyjmując sakramenty: chrztu, bierzmowania, małżeństwa, inni kapłaństwa, otrzymuje podobne namaszczenie, aby mieć współdziałanie w misji Chrystusa jako członek Kościoła. Czy korzystasz, w konkretny sposób, z mocy duchowych darów złożonych w tobie przez Boga np. błogosławiąc współmałżonka i dzieci mocą sakramentu małżeństwa? Czy masz świadomość, że również ciebie Bóg namaścił, abyś niósł dobrą nowinę tym, którzy jej potrzebują?
- *Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli.* „Dziś” to nie tylko dzień, w którym Jezus odczytał te słowa w Nazarecie. Słowa Jezusa o tym, że przychodzi, aby ubogim przynieść dobrą nowinę, więźniom wolność a niewidomym przejrzanie i ogłosić rok łaski od Pana spełniają się dziś dla ciebie. Jezus dzisiaj pragnie ciebie wyzwalać i uzdrawiać, przemienić twój obecny czas w rok łaski. To się stanie, jeżeli osobiście przyjmiesz go z wiarą – taką, jaką masz. Wystarczy szczerzy akt woli – Panie przyjdź!

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, przyjdź dziś. Każdego dnia, także dziś, potrzebuję Twojej łaski, Twojego ożywczego Ducha, Twojego wyzwolenia.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

27.01.2025, poniedziałek , Bł. Jerzego Matulewicz, biskupa

CHODZIĆ W DUCHU NIEUSTANNIE NAPRZÓD

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Marka 3,22-30

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Po raz kolejny Jezus ukazuje nam się jako Człowiek W Ruchu. Od początku Ewangelii św. Marek opisuje, jak Pan się przemieszcza: w pierwszym rozdziale przychodzi z Galilei nad Jordan do Jana Chrzciciela, stamtąd na pustynię, potem wraca do Galilei, uzdrawiając ludzi wędruje po Kafarnaum robiąc sobie dodatkowo "wycieczki" na pustynię, by się modlić, potem wchodzi na górę... Nieustanny ruch, zmiana miejsca. Oczywiście wiemy z historii starożytnej, że taki styl życia przyjmowało wielu rabinów tamtych czasów, ale ten Rabbi jest wyjątkowy. Jego styl przypomina styl Ruah - Ducha, który wieje, kędy chce i prowadzi nas tak, jak chce - o ile zgadzamy się na Jego przywództwo.
- Obraz Jezusa jako Człowieka W Ruchu skłania mnie do refleksji nad własnym stylem życia. Oczywiście nie jestem wędrowcem w dosłownym znaczeniu, mam swoje miejsce życia, pracy i codzienności - jak większość z nas. Z jednej strony to Słowo zachęca mnie do utrzymania roli aktywności fizycznej - która ma dla mnie znaczenie, ale jest także ciężarem, do którego nieraz brakuje już cierpliwości. Z drugiej strony przypomina, że nie wolno mi zatrzymać się na swoim wyobrażeniu ani Boga Ojca, ani Jezusa Chrystusa, ani Ducha Świętego. To moje wyobrażenie, ale także moje przede wszystkim poznanie Go, powinno ewoluować, rozwijać się, bo przecież rozwój to nic innego jak ruch naprzód. Do tego zachęca mnie dziś Bóg. Do kroczenia naprzód na drodze poznawania Go. Do tego, bym była zdolna puścić wolno swoje przekonania na Jego temat - puścić po to, by On wlewał we mnie przekonania nowe, szersze, głębsze, oparte na coraz głębszym osobistym doświadczeniu.
- Jezus przywołał do siebie uczonych w Piśmie, którzy przyszedli z Jerozolimy. Na tym to polega - ty wykonujesz jakiś wysiłek, by wyjść w Jego stronę, ale to On ostatecznie stwarza ci okazję do słuchania Go i do bliższego poznania Go. Pamiętaj, że Jezus chce, byś Go lepiej poznawał(a), bo za tym idzie większa miłość ku Niemu. Jeśli znów stworzy Ci okazję do słuchania Go, nie przepuść jej, nie zmarnuj, ona już się drugi raz nie powtórzy, pojawi się inna, bo Bóg jest cierpliwy, ale ta jedna jedyna okazja dnia dzisiejszego już się nie powtórzy.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przepraszania, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Chcę kroczyć drogą przestronną, bo szukam Twoich postanowień.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

28.01.2025, wtorek , Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO ZMIENIAĆ SWOJĄ MENTALNOŚĆ NA WZÓR JEZUSA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Marka 3, 31-35

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Dzisiejsza ewangelia ukazuje mentalność Jezusa w całym Jego ziemskim życiu. Relacje krwi są dla Niego drugorzędne: *Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką.* W Ewangelii świętego Jana Jezus mówi wprost: *Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło.* (J 4, 34) W najtragiczniejszym momencie swojego życia, w Ogrodzie Oliwnym, tak mówi do Ojca: *Ojczy mój, jeśli to możliwe, niech mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty.* (Mt 26, 39) Pełnienie woli Ojca było największym sensem Jego życia. Co jest sensem twojego życia? Co mówią fakty i twoje wybory o sensie twojego życia? Proś Ducha Świętego, aby objawił ci prawdę o tobie.
- Pełnienie woli Bożej przerasta naturalne możliwości człowieka. Aby pełnić wolę Bożą potrzebujemy zmieniać swoją mentalność, sposób myślenia, na mentalność Jezusa poprzez nawracanie się. Nawracanie się to poznawanie prawdy o samym sobie, a to jest dziełem Ducha Świętego w nas. Bez Ducha Świętego nie jesteśmy w stanie wejść na drogę pełnienia woli Bożej. Jezus w ewangelii św. Jana mówi wprost: *Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe.* (J 16, 12-13).
- Miejszem nawracania się jest wprost sakrament pojednania, w którym możemy doświadczać Jezusa zmartwychwstałego odpuszczającego nasze grzechy. Czy prosisz Ducha Świętego o łaskę prawdy o samym sobie? Jak często przystępujesz do sakramentu pojednania? Czy jest to sakrament zmieniający Twoje życie?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję za dar wiary. Dziękuję, że wlewasz w moje serce pragnienie zmiany mojego myślenia według Twojego wzoru.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

29.01.2025, środa , Św. Anieli Merici, dziewicy

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO DAĆ SIĘ PRZEMIENIĆ SŁOWU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Marka 4,1-20

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Podstawowe pytanie, jakie narzuca się po przeczytaniu przypowieści o siewcy, to pytanie o cel, pytanie o to, po co siewca siewe to ziarno, jaki jest zamiar siewcy wobec ziarna. Gdyby takie pytanie zadać rolnikowi, to odpowiedź jest bardzo prosta – zasiane ziarno ma przynieść plon. Im większy, tym lepiej. Przenosząc to porównanie na swoje życie duchowe, pomyśl, co to znaczy, że Ty masz przynieść plon? Jakiego rodzaju? Albo inaczej – jakich owoców spodziewa się po Tobie Chrystus?
- Czytając tekst łatwo zauważyć, że Jezus nie kładzie akcentu ani na samym ziarnie, ani na siewcy, tylko koncentruje się na tym, co dzieje się z ziarnem, na sytuacjach, w których ziarno przynosi owoc, albo nie przynosi owocu. Jezus pokazuje 3 sytuacje, przed którymi trzeba się strzec, bo w nich ziarno jest bezowocne:
- Posiani na drodze, to ci, którzy są powierzchowni i nie zadają sobie trudu w zrozumieniu Słowa; Posiani na skałach to ci, których entuzjazm co do życia z Bogiem jest krótkotrwały, chwilowy, ale nie pogłębiają swojego życia duchowego, dlatego przeciwności i próby życiowe powalają ich. Zasiani między ciernie, to wszyscy ci, którzy nadmiernie zabiegają o byt – bogactwo, sławę, przyjemności, jakie daje świat. Czy znajdujesz siebie w którejś z tych grup? Której? Dlaczego?
- Z drugiej strony, Jezus pokazuje cechy tych wszystkich, których gleba serca jest żyzna. „W końcu na ziemię żyzną zostali posiani ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc” – słuchają, czyli mają chęć do tego, aby Słowo zrozumieć, zobaczyć, czego ono od nich oczekuje. Przyjmują – czyli traktują je na serio, podejmują decyzje o zmianie życia w taki sposób, jak tego oczekuje od nich Słowo i są temu wierni. A przez tę wierność wydają owoce. Czy Słowo, które rozważasz traktujesz na serio, to znaczy czy podejmujesz decyzje życiowe licząc się z oczekiwaniami Bożego Słowa?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, uwielbiam Ciebie, który przyniosłeś mi wolność, dzięki Tobie zło nic mi nie może uczynić, Ty wlewasz do mojego serca pokój przewyższający wszelkie poznanie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

30.01.2025, czwartek

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO WYJŚĆ Z TŁUMU I IŚĆ ZA CHRYSYTEM

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Marka 4,21-25

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *“Uważajcie na to, czego słuchacie”*. Przestroga ta jest szczególnie aktualna teraz, w epoce rewolucji informacyjnej. Ze wszystkich stron jesteśmy atakowani przeróżnymi komunikatami. Ten często nachalny, obcy przekaz, niczym szarża wroga, nieustannie szturmuje mury obronne naszego mózgu. Twierdza wewnętrzna naszej świadomości musi być chroniona. Do prywatnego mieszkania, tak prosto z ulicy, nie ma prawa wtargnąć żaden intruz, złodziej lub chuligan. Podobne obwarowania powinny strzec bezpieczeństwa naszego umysłu. Dla przyjaciół wstęp tam jest zawsze możliwy. Dla gości przekroczenie progu jest dozwolone za okazaniem zaproszenia i weryfikacją tożsamości przybysza. Popularne hasło: “Jesteś tym, co jesz” można zatem rozszerzyć “Jesteś tym, co oglądasz”, “Jesteś tym, czego słuchasz” Pan Jezus wzywa nas dziś do czujności i uważnego dobierania treści, które przyswajamy. Pamiętajcie! *“Uważajcie na to, czego słuchacie!”* Tak mówi Pan.
- Inne fragmenty czytanego dziś rozdziału mocno kładą nacisk na zaznaczenie różnic pomiędzy grupami odbiorców słów Pana Jezusa oraz na dopasowanie przekazu w zależności od poziomu bliskości z Panem. *“... bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy Nim... A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom”* (Mk 4, 1. 34. Tłum słyszy tylko same przypowieści. Uczniowie prócz przypowieści otrzymują też stosowne ich wyjaśnienia.
- Obecnie w czasach promocji tzw. inkluzywności i równouprawnienia, może być niezrozumiałe, dlaczego Pan Jezus tak mocno różnicuje swój przekaz w zależności od grupy odbiorców. W naturalny, organiczny wręcz sposób powstają kręgi wtajemniczenia. Kluczowy jest podział: kto jest uczniem, a kto należy do tłumu. Linia podziału nie przebiega zewnętrznym między różnymi ludźmi, linia podziału przebiega wewnętrznym, wewnątrz każdego człowieka. To ja czasem należę do grona uczniów, a czasem oddalam się i należę do tłumu.
- Kościół w tych ledwie 5-ciu wersach dzisiejszej Ewangelii proponuje lekturę aż dwóch przypowieści. Cóż za intensywny kondensat przekazu! A ty, co teraz słuchasz i czytasz, jako uczeń Pana, czy potrafisz wyjaśnić twym bliźnim z tłumu, dzisiejszą przypowieść o lampie lub tą drugą, przypowieść o mierze? *“ Idźcie więc i nauczajcie...”* (Mt 28, 19).

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przepraszania, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Boże, Mój Jezu, Tyś jest Prawdą, Pięknością i Dobrem, Oto ja, Twój uczeń, dziecko Twoje, Chcę strzec mojej wewnętrznej twierdzy, byś w moim czystym sercu mieszkał na zawsze. Tak mi dopomóż...

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

31.01.2025, piątek , Św. Jana Bosko, prezbitera

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO MIEĆ PRZED BOGIEM PUSTE RĘCE

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Marka 4, 26-34

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jaką wspólną cechą mają obrazy, jakimi Jezus opisuje Królestwo? Np. taką, że wzrost ziarna/ gorczyca jest w pewnym stopniu niezależny od człowieka, choć wymaga jego zaangażowania. Człowiek może ziarno zasiać lub nie, może je podlewać lub zdeptać. Natomiast sam rozwój, skutek wzrostu, ostateczny efekt (gatunek i kształt rośliny) nie jest zależny od człowieka. Ziarno kiełkuje i rośnie mocą swojej wewnętrznej siły, tajemniczych procesów ukrytych przed nami.
- Podobnie Boże Królestwo jest pełne tajemnic. Człowiek może przyjąć słowo Boże, podjąć zaproszenie, by współpracować z łaską lub się na to zamknąć. Jednak to jak Boża łaska czyni przemianę, uświęca i zbawia osobę, jest tajemnicą. To Bóg pociąga ku sobie, daje natchnienia, pragnienia i siły do działania. Flp 2, 13: *to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z [Jego] wolą*. Relacja drugiego człowieka z Bogiem będzie zawsze tajemnicą. Serce człowieka, jego możliwości, słabości, pragnienia i ograniczenia są znane tylko Bogu i dlatego tylko Bóg może je osądzić. Czy nie ferujesz zbyt łatwo wyroków na bliźnich zapominając, że nigdy nie poznasz serca innej osoby?
- I najważniejsze - samo zbawienie jest łaską, tzn. nie jest wynikiem pracy człowieka - jego wysiłków, uczynków. Sprawcą zbawienia jest tylko sam Bóg! Św. Teresa od Dzieciątka Jezus napisała: „pod wieczór życia stanę przed Tobą z pustymi rękoma”. Co czujesz na myśl, że po śmierci staniesz przed Bogiem z pustymi rękoma? Czy nie opierasz swojej nadziei na niebo głównie na swoich dokonaniach, dobrych czynach... Czy nie załęła się w Tobie myśl, że tak naprawdę, to niebo Ci się należy?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Pani proszę, pomóż mi zrozumieć, co to znaczy, że nie mogę zasłużyć na zbawienie? Na czym polega darmowość Twojej łaski, bezinteresowność Twojej miłości?

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

01.02.2025, sobota

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO ODKRYĆ WIARĘ BIBLIJNĄ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

List do Hebrajczyków 11, 1-2. 8-19

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Autor Listu do Hebrajczyków pisze czym jest wiara biblijna - wiara Abrahama. Wiara Abrahama oparta jest o Boże obietnice. Owa obietnica jest gwarancją zrealizowania tego co jeszcze nie istnieje. Patriarcha wyruszył w drogę do ziemi, którą mu obiecał Bóg żywy, wyruszył w nieznaną i musiał podjąć ryzyko porzucenia tego co znane. Abraham *usłuchał wezwania, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie.* Okazało się, że przed nim bardzo długa droga. Abraham potrzebował czasu na dojrzenie w wierze. Gdy wyszedł z Charanu miał siedemdziesiąt pięć lat, a Izaak urodził mu się po dwudziestu pięciu latach. Miał wówczas sto lat. Potrzebował dwudziestu pięciu lat, aby Boże obietnice stały się rzeczywistością. Czy podjąłeś ryzyko pozostawienia tego co znane, dające ci zabezpieczenie, oparcie lub stabilizację, aby wyruszyć w drogę, na którą wezwał cię Bóg?
- Okazuje się, że nieważne są nasze możliwości. Im trudniej, tym lepiej dla Bożej chwały. Bóg żywy jest Bogiem przełamującym niemożliwości - *Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie, jak niezliczone ziarenka piasku na wybrzeżu morza.* Potrzebuję wyznawać, że wierzę w Boga, który jest Panem spraw niemożliwych. Potrzebuję Mu dziękować za sprawy niemożliwe w moim życiu i te wszystkie, które mnie przerastają. Wówczas On ma możliwość działania. Wiara biblijna wyraża się przez dziękczynienie, uwielbienie, błogosławienie, które objawiają zaufanie do Boga żywego. Możesz pomodlić się tak: *Jezu, dziękuję Ci za wszystkie obietnice. Dziękuję Ci za wszystko co wydaje się niemożliwe, jednak Ty jesteś Panem spraw niemożliwych.*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Koronka biblijna z tekstu.

DUŻE PACIORKI: Dzięki wierze ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie.

MAŁE PACIORKI: Dzięki wierze także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

26.01.2025, niedziela – Ewangelia według św. Łukasza 1,1-4.4,14-21

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono.

W owym czasie: Powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wystawiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana».

Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście».

27.01.2025, poniedziałek – Ewangelia według św. Marka 3,22-30

Uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy. Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: Jak może szatan wyrzucać szatana? Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać lecz koniec z nim. Nie, nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego. Mówili bowiem: Ma ducha nieczystego.

28.01.2025, wtorek – Ewangelia według św. Marka 3, 31-35

Nadeszła Matka Jezusa i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie».

Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką».

29.01.2025, środa – Ewangelia według św. Marka 4,1-20

Jezus znowu zaczął nauczać nad jeziorem i bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy Nim. Dlatego wszedł do łodzi i usiadł w niej, na jeziorze, a cały tłum stał na brzegu jeziora. Nauczał ich wiele w przypowieściach i mówił im w swojej nauce:

«Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, jedno ziarno padło na drogę; i przyleciały ptaki, i wydziobały je. Inne padło na grunt skalisty, gdzie nie miało wiele ziemi, i wnet wzeszło, bo nie było głęboko w glebie. Lecz po wschodzie słońca przypaliło się i uschło, bo nie miało korzenia. Inne padło między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu. Inne wreszcie padły na ziemię żyzną i wydawały plon, wschodząc i rosnąc; a przynosiły plon trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny». I dodał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!»

A gdy był sam, pytali Go ci, którzy przy Nim byli, razem z Dwunastoma, o przypowieść. On im odrzekł: «Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach, aby „patrzyli uważnie, a nie widzieli, słuchali uważnie, a nie rozumieli, żeby się nie nawrócili i nie była im odpuszczona wina”».

I mówił im: «Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże więc zrozumiecie inne przypowieści? Siewca siewie słowo. A oto są ci, którzy są na drodze: u nich siewie się słowo, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi Szatan i porywa słowo w nich zasiane. Podobnie zasiewem na gruncie skalistym są ci, którzy gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością, lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Potem gdy nastanie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują. Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to ci, którzy wprawdzie słuchają słowa, lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają się i zagłuszają słowo, tak że pozostaje bezowocne. Wreszcie zasiani na ziemię żyzną są ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny».

30.01.2025, czwartek – Ewangelia według św. Marka 4,21-25

Jezus mówił ludowi: Czy po to wnosi się światło, by je postawić pod korcem lub pod łóżkiem? Czy nie po to, aby je postawić na świeczniku? Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało wyjść na jaw. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha. I mówił im: Uważajcie na to, czego słuchacie. Taką samą miarą, jaką wy mierzycie, odmierzą wam i jeszcze wam dołożą. Bo kto ma, temu będzie dane; a kto nie ma, pozbawią go i tego, co ma.

31.01.2025, piątek – Ewangelia według św. Marka 4, 26-34

Jezus mówił do tłumów: «Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. Gdy zaś plon dojrzeje, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo». Mówił jeszcze: «Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieźdzą się w jego cieniu». W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

01.02.2025, sobota – List do Hebrajczyków 11, 1-2. 8-19

Bracia:

Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy. To dzięki niej przodkowie otrzymali świadectwo.

Dzięki wierze ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. Dzięki wierze przywędrował do Ziemi Obiecanej, jako ziemi obcej, pod namiotami mieszkając z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy.

Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na silnych fundamentach, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg.

Dzięki wierze także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie, jak niezliczone ziarnka piasku na wybrzeżu morza.

W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i witali, uznawszy siebie za obcych i gości na tej ziemi. Ci bowiem, co tak mówią, wykazują, że szukają ojczyzny. Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność powrotu do niej. Teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywanym ich Bogiem, gdyż przysposobił im miasto. Dzięki wierze Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, któremu powiedziane było: «Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo».

Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen jest wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, na podobieństwo śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)